KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Kwietnia. — Rok 1845. Niedziela. № 98. Jutro, SS. Tyburcjusz i Walerjan. Pierwsza Kwadra.

W kościele XX. *Franciszkanów* w przyszły Wtorek rozpoczyna się *Nowenna*, do Śgo ANTONIEGO Wyznawcy i Cudotworcy; odbywać się będzie przez 9 Wtorków po sobie następujących, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniem i Procesją.

N. PAN, d. 19go z. m. mianować raczył P. Mikołaia *Szuwalskiego*, Radcę Najwyższej Izby Obrachunkowej, Członkiem Komisji Emerytalnej, w miejsce zmarłego Hyacynta *Krzyżanowskiego*.

Anna *Gutkowska*, Córka Urzędnika Kom: Rz: P. i S. o której zgonie wiadomość w wczorajszym Kurjerze domieszczoną została, Exportowaną będzie dziś o go:5ej po południu z Kaplicy XX. Reformatów.

Onegdaj pochowano na smętarzu Powązkowskim, zwłoki ś. p. Marjanny z Ryszlów *Boieruskiej*, zmarłej w wieku lat 56.

W tych dniach rozpoczęto wyrąb drzew alei wału w ogrodzie przy ulicy Rymarskiej, należącym do posesji JW. Referendarza Stanu *Danielskiego*, liczbą 471 *a* i *b*, oznaczonej. W tem miejscu staną budowle mieszkalne. Z samego wału, którego część pozostanie dla utworzenia amfiteatru ozdobionego posągami, w ogrodzie Właściciela, ziemia czynnie iest zbieraną i wywożoną na plantunek nowego zjazdu do *Wisły* przy dawnym Kościele *Bernardynek*. Wał ten wysoki na łokci 8, liczący długości 285 łok:, szerokości u podstawy 64 łokci, a na powierzchni górnej 30 łokci; iest zabytkiem iednego z tych dawnych zamków, raczej szańców obronnych, którémi *Warszawa* była otoczoną, a które w czasie naiazdów *Szwedzkich* do obrony miasta służyły. Był to albo wał dworu *Leszczyńskiego* Woiewody *Krakowskiego*, Jenerała *Wielkopolskiego;* albo przynależność pałacu *Ossolińskich*. O pałacu *Ossolińskiego* Kanclerza Wielkiego Koron: na ulicy *Reformackiej*, wspomina obszernie w opisie *Warszawy* z r. 1643. Adam *Jarzemski* Muzyk Nadworny Króla WŁADYSŁAWA IV, i Budowniczy *Uiazdowski*. Budowa ta kształtem i proporcją, miała być iedną z celnych ozdób miasta. W sieni obszernej, były 4 posągi Królów; statua *Polski*, w iednej ręce sierp, w drugiej kopją trzymaiąca, z pługiem u nóg. Pałac ten był blachą pokryty; na szczycie miał wieżyczki, w środku salę ogromną spiżowemi posągami przyozdobioną, wszystkie odrzwi marmurowe, Kaplicę, arsenalik i skarbiec bogaty w złote i srebrne naczynia. W pokoiach mieściły się obrazy familijne pędzla *Amama*, bogate obicia, ozdoby marmurowe, gipsowe, figury woskowe: z zadziwieniem wspomina *Jarzemski* o obrazie mozaikowym i zwierciadle, wówczas ieszcze rzadkich. W pokoiach Jegomości i Jejmości były krzesła z wagą, na których usiadłszy, można się było spuszczać z piątra na dół, lub wywindować do góry wygodnie. W wieku XVIII, w miejscu wspomnionem, był pałac *Mniszchow*, Hrabiów na *Kończycy* i *Ossowicy*. Przed tym pałacem wystawioną została wówczas, do dziś dobrze bardzo zachowana, a do Właściciela posesji N° 471 lit: *b*, należąca, statua Śgo JANA NEPOMUCENA. Zamieszczone na niej w 4ch tarczach głoski J.V.M., herb *Mniszech* (7 piór strusich), oraz z 2ch stron powtórzony herb *Topor*, naprowadzaią na niewątpliwy wniosek, że tę statuę wystawił Józef Wandalin *Mniszech*, Kasztelan Krakowski, Marszałek Wielki Koronny, którego 2gą Żoną była *Tarłowna* Woiewodzianka *Lubelska*. *Tarłowie* pieczętuią się *Toporem*. W powtórzeniu tego herbu, niektórzy uważaią wspomnienie *Ossolińskich*, dawnych Właścicieli posesji, takoż *Toporczyków*. Po Ojcu wziął pałac Jerzy August Wandalin *Mniszech*, Kasztelan *Krakowski*, a po tym, zrodzona z drugiej Żony iego Hrabianki *Brihlownej*, (Córki pierwszego Ministra AUGUSTA IIIgo), Córka iedynaczka, Stanisława Szczęsnego *Potockiego* Woiewody Ruskiego, Jenerała Artylerji Koronnej Żona; zmarła w r. 1798. O Pałacu *Mniszchowskim* nim ten spalił się, co nastąpiło w końcu XVIIIgo wieku, pisze historjograf Warszawy *Gołębiowski*, że piękne miał kraty, formy zaokrąglonej, a w ogrodzie kataraktę wykutą z kamienia podług wzoru *Erndtela*. Za czasów *Pruskich* ieden z Urzędników nazwiskiem *Moskwa*, Amator muzyki, założył Towarzystwo muzyczne, które w odbudowanym gmachu środkowym na miejscu spalonego Pałacu *Mniszchowskiego*, posiedzenia swoie i koncerty odbywało. Gmachy poboczne dziś do JW. Ref: Stanu *Danielskiego*, WW. Ludwika *Łęskiego* i Józefa *Epstejna* należące, zabudowane zostały stopniowo póżniej. Z 2ch domów pierwszego, piękny Pałacyk, narożny ulicy *Senatorskiej* i *Rymarskiej* wzniosła z fundamentów, Marja z Xiążąt Czartoryskich Xiężna *Wirtembergska*, Małżonka Xięcia Fryderyka Ludwika Alexandra z panuiącej Familji *Królewsko-Wirtembergskiej*. Ten Pałacyk zamieszkiwała Xiężna czas nieiaki, po niej Xiężna *Radziwiłłowa*, Małżonka Xięcia Dominika Ordynata *Nieswiezkiego* i *Ołyckiego*, zmarłego w r. 1813 w skutek ran odniesionych w bitwie pod *Hanau*. Ostatnio w Pałacyku tym przemieszkiwała przez lat 17 i tam żyć przestała

przed kilką tygodniami, Xiężna Alexandra *Zaiączkowa*, Namiestnikowa. W Pałacu środkowym, dany był w r. 1809 świetny Bal przez Miasto, dla Marszałka wojsk francuzkich *Dawusta*, Xcia *Auerstaedt* i *Ekmihl*, Gubernatora Jeneralnego Xięztwa *Warszawskiego*. Dziedziniec był zamieniony w las drzew i wspaniałą iluminacją przyozdobiony. Następnie były w tym gmachu przyiacielskie zabawy. W r. 1822 urządzono w nim małą gustowną Salę teatralną z lożami, w której Artyści francuzcy, z Pałacu *Radziwiłłowskiego* (dziś Namiestnikowskiego) przeniesieni, przez lat kilka przedstawienia swoie dawali. Celniejszemi Artystami owoczesnemi byli: *Durand*, *Duklos*, Panie *Philis-Bertin* i *Philis*. Na tym Teatrzyku przedstawiono iedyną traiedję, graną kiedy w *Polsce* w ięzyku francuzkim, to iest *Marją Stuart*, Autora *Dusysa*. Rolę Królowej *Szkockiej* przedstawiała Tancerka Panna *Lonner*, która dnia następnego wystąpiła w Teatrze Polskim (przy placu *Krasińskich*) w roli *Niny*, w balecie *Obłąkana z miłości*. Szczególny ten *dyftąg Melpomeny* z *Terpsykorą*, wielkie wzbudził zadowolenie i w Słuchaczach traiedji i w Spektatorach baletu. Różnemi czasy bywały w tej Sali mnieysze widowiska, cienie chińskie, marjonetki, etc. Następnie nabyto gmach i przerobiono go na *Resursę Kupiecką*, o czem iuż szczegółowo w piśmie naszem doniesionem było. Do pamiętnych zabaw w Resursie, należy Bal dany 16go Maia 1841 przez Stan Kupiecki i Obywateli M. Warszawy z okazji obchodu związku Małżeńskiego JJ. CC. WW. Wielkiego Xięcia Alexandra Mikołajewicza, Cesarzewicza Następcy Tronu, z J. C. W. Wielką Xiężną Cesarzewną Marją Alexandrowną; wspaniała illuminacja, w czasie obchodu koronacyjnego w r. 1829, ogrodu Pałacyku w ówczas przez Xżnę *Zaiączkową* zajmowanego; niemniej Bal dany przez tęż Xiężnę w r. 1837 dla obecnego w mieście tutejszem J. K. W. Xięcia Adalberta *Pruskiego*. Wielekroć zabawy w tych miejscach raczył zaszczycać swą obecnością JO. Xiąźę Warszawski, Namiestnik Królewski.

Warszawski Ober-Policmajster. Na zasadzie art. 476, księgi 3, kodexu karne:, i postanowienia JO. X. Namiestnika Król:, z d. 17 Grud: 1816 r., osoby w areszcie policyjnym zatrzymane, obowiązane są do zwrotu kosztów żywności, opału, czystości i dozoru, które wynoszą k. sr: 10 (gr. 20) dziennie. Niektórzy z aresztowanych nie maiąc przy sobie funduszu do zaspokoienia powyższej należności, deklaruią się takową po uwolnieniu niebawnie wnieść; tymczasem, gdy po upływie oznaczonego terminu, deklaracji swej zadość nie czynią, zarządzaną iest do upornych exekucja wojskowa, opłacenie której częstokroć przenosi wysokość przypadaiącej do zwrotu kwoty. Dla zapobieżenia czemu, wzywam osoby uwalniane z aresztu policyjnego, iżby wymagane od nich powyższe koszty, niezwłocnie do rąk i za kwitem Kontrolera do dozoru żywienia aresztantów policyjnych wnosili, który, według wydanej mu przez Magistrat instrukcji, obowiązany iest z odbioru tego rodzaiu należności, wydawać drukowane kwity z księgi sznurowej wycięte, obejmuiące wyraznie ilość dni, przez które aresztant był zatrzymany, niemniej wymienienie kwoty pieniężnej iaką złożył. Warsz: d. 25 Marca (6 Kwiet:) 1845 r. Jenerał-Maior, *Abramowicz*. Se:, *Kwieciński*. (G. Polic:)

Sławny *Kean* Artysta dramatyczny angielski powiedział «Moljer nie iest Francuzem, lecz należy do wszystkich narodów», tak również dziś można też zdanie zastosować do Karola Pawła de Kock, tym bardziej, że dzieła obu są pisane w duchu komicznym. Jeżeli dziś zarzucaią niektórzy Kokowi iż zbyt wolne sceny wprowadza, pisze dla osób niższego rzędu, dla tego że śmiech wzbudza, toż samo i o Moljerze możnaby powiedzieć, a iednakże dzieła iego najkomiczniejsze, przedstawione były przed *Ludwikiem XIV* i Jego Dworem, iednym z najświetniejszych ówczesnej Europy. Wszystkie dzieła Koka odznaczaią się znaiomością najskrytszych tajników serca, nadto, maią tę zaletę, że rzeczywistą sprawiaią rozrywkę, albowiem w najśmielszych obrazach Koka nie znajdziemy tej nieprzyzwoitości, upragnienia, upodobania w zbrodniach i okrucieństwie, któremi są okraszane niektóre romanse tegoczesne. W tych dniach opuścił prasę w przekładzie polskiem romans tegoż Autora w 4ch tomach pod tytułem *Mustasz;* iest iednym z tych dzieł, które od pierwszej do ostatniej stronicy zajmuią ciekawość i wzbudzaią żywy interes czytelnika, a nadto odznacza się wyższą intrygą z talentem prowadzoną, lubo dość zawisłą, (albowiem w nowszych romansach Kok wprowadza kilka osób działaiących iak Eugenjusz Sue), cel moralny dostępny każdemu a iednakże ukryty pod komicznością, te są zalety nowego romansu Koka, nakładem Ch: Rosenthala wydanego, którego cena zł. 12, i dostać go można w Księgarniach Warszawskich.

Kwiecień teraźniejszy objawia się nieiako pomyślnie. Z ocieplonem powietrzem, wychodzi zamróz z ziemi, która w tych 20-kilkostopniowych mrozach tegorocznych nadzwyczaj stężała. Miesiąc *Kwiecień* stanowi zawsze o nadzieiach rolnika. Oby te w tym roku tyle iuż nieszczęśliwym, zawiedzione nie były! U *Czechów* i *Słowaków*, miesiąc *Kwiecień* ma nazwę *Dubeń*, iest to zabytek dawnej cześci *Sławian* dla *dębu*, które

to drzewo u nich zawsze w wielkiem poszanowaniu było. Ztąd od *dębu* (z ruska Dub), ma nazwę 187 grodów, wsi i osad w obecnem Królestwie *Polskiem;* na *Wołyniu* zaś miasto *Dubno*, iedno z najznakomitszych. (Dziś w Warszawie *słota z śniegiem*).

W ciągu miesiąca Marca Warsz: Towarzy: Dobrocz: utrzymywało w domach Instytutowych Starców i Kalek obojga płci osób 298; Sierot starszych 64; Sierot młodszych 28; Dzieci w 6ciu Ochronach 225. Udzieliło wsparcie w lekarstwach osobom 141, rozdało drzewa opałowego w poprzednich miesiącach zimowych sztuk 1,000, a w Mcu Marcu sztuk 274, nadto zakupiono ieszcze szt: 150 dla rozdania biednym na mieście z dodaniem po zł. 1 od sztuki na porznięcie. Wsparcie miesięczne pieniężne stałe w kwotach od 6 do 10 zł. udzieliło osobom 50, dwie osób otrzymało takież wsparcie po zł. 18. Jednorazowe wsparcie pieniężne od 2 do 5 zł. otrzymało osób 98; w nadzwyczajnym przypadku iedna osoba zł. 60, iedna zł. 26 gr. 20, iedna zł. 13 gr. 10, a 2 po zł. 10; wsparcie w leguminie osób 187. Na obiady 5cio groszowe uczęszczało w ciągu Marca r. b. osób 73, z tych na koszt JO. Xcia Namiestnika osób 37, dla których sporządzono porcji obiadów 1055. Zupy Rumfordzkiej rozdano porcji 297 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w upłynionym miesiącu wynosi 1742.

Dwa Mazury skomponowane na pjano-forte przez Ludwika *Raszek*, nabyć można w Składach muzy: Ig: *Klukowskiego*, *Senewalda* i wSklepie ubogich; cena zł. 1.

Niektóre sklepy bławatne *Warszawskie*, iuż odebrały pierwsze transporty nowomodnych materji z tegorocznego iarmarku *Lipskiego*.

Instytut moralnie zaniedbanych Dzieci otrzymał w darze od W. *Brandysz*, Właściciela posesji Nr 2359 przy ulicy Dzielnej zbywaiące od iego potrzeb rozmaite krzewy, nasiona, cebule kwiatowe, wino, agrest i t. p. rośliny, za które składaiąc mu iak najczulsze podziękowanie, zarazem uprasza osoby chęć nabycia ich maiące, o zakupienie onych w ogrodzie W. *Brandysz*, przez co mogą prawdziwą dobroczynną usługę temuż Instytutowi uczynić, a siebie w potrzebne artykuły zaopatrzyć. Gdyby inni Właściciele Ogrodów przyść raczyli w podobnym sposobie z pomocą Instytutowi moralnie zaniedbanych Dzieci, wyświadczyliby mu *prawdziwą łaskę*, gdyż iak zakład ten tyle dla ludzkości potrzebny powstał z dobroczynnych składek, tak dotąd iedynie z podobnych ofiar utrzymuie się. Wpływ nastąpiony ze sprzedaży nasion i krzewów z ogrodu W. *Brandysz* publicznie ogłoszony będzie; jak niemniej inne dary iakie nastąpią na tejże drodze, do wiadomości podane zostaną. Prezydu:, A. *Fraenkel*.

Wczoraj przez dzień cały wicher gwałtowny przeszkadzał chodzącym po ulicach miasta, wyrządzał rozmaite szkody, wyrwał nawet okno w iednym z gmachów, a co kapeluszów i czapek z głów ludzkich pospychał, to trudnoby nawet było policzyć. Chociaż mało Kobiet, chyba dla nieodzonego interesu wyszło na ulicę, lecz i tym wicher zrywał ubrania. Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą dziś rano stop 15 cali 2.

W Nrze 14 *Tygodnika* Rol:-Technol: między innemi znajduie się: O chorobach roślin w ogólności. Lekarstwo na chorobę płucową bydła rogatego, teraz panuiącą. Dla miłośników szparagów.

Gazeta Policyjna doniosła: »Jeden z Subjektów znacznego w Warszawie handlu win i korzeni, zatrzymany iest w areszcie policyjnym, iako przekonany o spełnianie kradzieży, a ztąd zrządzenie licznych szkód swemu Pryncypałowi. Zniósł on się z drugim subjektem, oraz z parobkiem, i korzystaiąc z zaufania iakie w nich położono, wszyscy trzej zaczęli oddawać się piiaństwu, na który to cel potaiemnie zabierali porter angielski i wino szampańskie, nadto, wysyłali do znaiomych osób pomarańcze, herbatę i krągi buljonu. Przytrzymany subjekt liczy lat 21 życia, 2gi iest w takimże wieku i iuż przed miesiącem z powodu padaiącego nań silnego podejrzenia o przeniewierzenie się, z handlu usuniętym został i obecnie w Warszawie nie znajduie się, a parobka, który ma lat 25, uięto i również w areszcie osadzono.”

Instytut Optyczny przy ulicy Podwal Nr 522. Postrzegłszy kilkakrotnie przy przeglądaniu bezpłatnem szkieł ocznych, odbywanem u siebie, że wiele osób daleko widzących, dla osłabionego wzroku nie mogąc się obejść bez okularów, używaiąc tychże szkieł do czytania lub innej roboty w dzień, co w wieczór przy świecy, doznaią draźliwości i rażeń w oczach lub niewyraźności, tak iż zmuszone są przecierać sobie oczy i odsuwać od siebie co raz dalej pismo lub robotę, aby ulżyć wzrokowi; zatem Instytut Optyczny ma za obowiązek przestrzedz każdego ktokolwiek w podobnym znajduie się stanie, aby za pomocą takowych okularów nie zmuszał wzroku, ieżeli nie chce wystawić się na dolegliwości w oczach a z niemi na dalsze ociemnienie, ale raczej żeby miał dwoiakie okulary: *iedne do dziennego*, *drugie do nocnego* przy świecy użytku. Każdy bowiem rozróżni działanie światła dziennego od światła świecy; pierwsze wymaga szkieł słabszych, drugie mocniejszych; co pierwszemu światłu natura dała, to drugiemu sztuka w pomoc przyjść musi; dla tego też Instytut sprowadzał prawdziwe *kamienie* (cristal de roche) z kopalni wyspy *Madagaskar*, rznięte podług ułożonych warstw,

oraz szkła angielskie (Kronnglass) z pierwszego szlifuie i urządza iedno ognisko do światła dziennego i sztucznego, drugie zaś odmienne o kilka linji mocniejsze lub słabsze tamuiące drażliwość iaką wywiera światło od świecy na słabsze oczy. Takowych szkieł podług oka wyślifowanych dobranych i niezbędnych dla dalszego utrzymania wzroku, poleca Instytut każdemu, zmuszonemu używać okularów do czytania, pisania lub innej ręcznej roboty wieczorami przy świecy. J. *Pik.*

Redakcja i Kantor główny, *Tygodnika* Rolniczo-Techno: i t. d., przeniesiony został przy ulicy Podwal pod Nr 521/z wprost domu Towarzystwa Kredyto:.

Na ostatnich targach Warsz: i Pragskich płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Zyta Rsr: 2 kop. 98 (zł. 19 gr. 26). Pszenicy Rs: 3 k. 53 (zł. 23 gr. 16). Grochu polnego Rsr: 4 k. 57$^{1}/_{2}$ (zł. 30$^{1}/_{2}$). Jęczmieniu Rsr: 2 kop. 58 (zł. 17 gr. 6). Owsu Rsr: 1 kop. 80 (zł. 12). Siana fura iednokonna od Rsr. 4 k. 50 do Rsr. 7 k. 50 (od zł. 30 do zł. 50); parokonna od Rsr: 8 k. 10 do Rsr. 15 k. 50 (od zł. 54 do zł. 103$^{1}/_{3}$). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 k. 72 do Rsr. 3 kop. 90 (od zł. 11 gr. 14 do zł. 26). Kartofli korzec Rsr: 1 k: 53 (zł. 10 gr. 6). Okowity garniec Rsr: 1 kop. 5$^{1}/_{3}$ (zł 7). *Szumówki* kop: 62$^{1}/_{2}$ (zł. 4 gr. 5). (G. Polic:).

Nakładem Fr. *Spiess* i Sp: przy ul: Senators: Nro 460, wyszło *Opisanie Fabryki Cukru z Buraków w Chrząstowie*, należącej do Hr: *Potockiego*, i wyprowadzonej tamże nowej metody maceracyjnej *Dombasl'a*, przez Fr. *Betzhold*, z 3ma tablicami, cena zł. 9. *Upominek Tualetowy*, zł. 3.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie z zadowoleniem Słuchaczów przedstawionej Melodramy, *Jest temu lat 16*, przywołani, JPani *Halpert* 6, JPanna *Damse* 10, JP. *Chomanowski* 2-kroć i JP. *Korzeniowski.*

Na dniu 4tym b. m. Wiktorja *Budzińska*, Córka Obywatela z Łabuń Gubernji Lubelskiej Powiatu Hrubieszowskiego, w 19tej życia wiośnie, po krótkich cierpieniach, zgasła z tego światu; zostawiwszy po sobie Rodziców, Krewnych, Przyiaciół i Narzeczonego, w nieutulonym żalu. Wieczny pokój Cieniom Jej!!! *M.G.*

Z Kalisza. — Od chwili założenia Resursy Kaliskiej, liczni iej Członkowie coraz więcej maią sposobności do urzeczywistnienia pięknych dobroczynnych celów tego towarzystwa, wzaiemne zbliżenie ułatwiaiące wspólne porozumienie się nad sposobami przyścia w pomoc nieszczęściu, nie może iak zbawienne pociągnąć za sobą skutki. Dzień 31 Marca zgromadził blisko 100 Członków Resursy na obiad składkowy w sali hotelu Polskiego, gdzie obecnie mieści się także Resursa. Jeden z Członków Komitetu przypominaiąc cel iaki towarzyszył założeniu Resursy, wymownie zachęcał do iedności, zgody i wspólnego działania, co iest rękojmią trwania każdego towarzystwa. Obecni dowiedli iak cel i zasady te silnie przyięli i iak ie na dobro cierpiącej ludzkości w czynie okazać potrafili. Wniosek Szanownego Hektora *Tajlor* aby przyjść w pomoc okolicznym Kalisza włościanom, którzy właśnie dniem wprzódy przez *okropny wylew Prosny* mienie i część dobytku stracili, dla których przednowek miał być czasem cierpienia i nędzy, iednomyślnie przyięty, a zebrana natychmiast składka, przyniosła przeszło 1,000 zł. pols:; Komitet z funduszów Resursy przydał do tego zł. 600, i pojmuiąc że nie ma chwili czasu do stracenia, bezzwłoczny rozdział tej kwoty między uszkodzonych powodzią, kilku Członkom z grona swego powierzył. Wewnętrzne przekonanie było nagrodą tak pięknego czynu, który oby był przykładem współczucia nad niedolą bliźnich! a z serca wydobywaiąca się radość objawiła się w toastach iakie wychylono za zdrowie Członków Komitetu, obecnego JO. Xcia *Golicyna* Naczelnika Woiennego, iednego z głównych założycieli Resursy Kaliskiej i gorliwego Prezesa tutejszego Towarzystwa Dobroczynności, który znowu wniosł przyięty z zapałem toast na cześć Hektora *Tajlor*, sprawiaiącego wnioskiem swym tyle wsparcia biednym, tyle szczęścia obecnym, korzystaiącym z sposobności podzielenia się z uboższemi radosną chwilą. Szczere dawne, »Kochajmy się" zakończyło ucztę, która nie prędko wyjdzie z pamięci obecnych, i świadczyć będzie, że tutejsi mieszkańcy piękne myśli i słowa czynem urzeczywistniaią.

Anglja. — Wiadomo, iż Rząd na posiedzeniu Izby niższej 31go z. m. zażądał pomnożenia liczby majtków, i budżetu marynarki; to usprawiedliwia się koniecznością udzielenia większej opieki handlowi angielskiemu w stronach odległych, oraz częstem wysyłaniem flot ewolucyjnych celem wykształcenia młodych Oficerów. Pan Jerzy *Kokburn* oświadczył na posiedzeniu Izby niższej 31go z. m. że siła floty angiel: parowej wyrównywa sile 30,000 koni, zaś francuzkiej 20,000 koni. — 25go b. m. daną będzie w *Belfast* uczta, dla Pana Henryka *Pottinger* (Potyndżer), byłego Pełnomocnika w Chinach.

Belgja. — 2go b. m. przeieżdżał przez Bruxellę do Paryża, Wnuk Wice-Króla *Egiptu*, który udaie się do Francji na wychowanie.

Francja. — 3go b. m. rozpoczęły się w Izbie Parów narady nad wnioskiem, przedstawionym ieszcze w r. z. przez Ministra marynarki, o uchwalenie prawa przygotowawczego względem wyzwolenia *Murzynów.* — W *An-*

żer zaszło nieporozumienie między Członkami Władzy municypalnej. — Wniosek o wyznaczenie funduszu na uzbroienie warowń paryzkich,niezawodnie będzie przyięty w biurach Izby Deputowanych. — Kontr-Admirał *Laine* zostanie na stacji przy brzegach *La Platy;* część iego eskradry ma rozkaz działać przeciw flocie *argentyńskiej.* Nim iednak przedsięwzięte będą kroki ostateczne, obu rozdwoionym Rzeczypospolitym przedstawiony będzie plan do traktatu pokoiu za pośrednictwem Francji, Anglji i Brazylji; w tymże celu wyiechał z *Rio Janeiro* Urzędnik poselstwa fracuzkiego Pan *Marcuil* (Mareil) w towarzystwie brazylijskiego Posła. — Minister skarbu niebezpiecznie zachorował. — Jenerał *Delarue* (Delarju) przysłał przez Pana *Roche* (Rosz) traktat graniczny zawarty z *Marokiem* do zatwierdzenia. — Rząd ma zażądać kredytu 2ch miljonów fr. na kompletne wyrestaurowanie Kościoła katedral: w Paryżu. — Xżna *Kanino*, Wdowa Lucjana *Bonapartego*, bawiąca za szczególnem pozwoleniem w Paryżu, protestuie usilnie przeciw sposobowi wyrażenia Pana *Thiers* w swoiem dziele historycznem o zgasłym iej Małżonku. — Niedaleko *Etamp* rozbił się statek angiel: wracaiący z Chin; Ludność uratowano, lecz towary wartości 200,000 dukatów, zatonęły. — Poeta Alexander *Soumet* (Sume) Członek Akademji francuz:, rozstał się z tym światem.

Hiszpanja. — Minister skarbu został przez Kortezy upoważnionym do przygotowania prawa względem konwersji papierów hiszp:. — Dwór w tych dniach udaie się do Aranhuez.

Niemcy. — Między *Grudziążem* a *Gruppe* statek pocztowy doznał nieszczęścia na *Wiśle;* przy spuszczaniu go z lodu do wody, przewrócił się, a 5 osób utonęło; pakiety pocztowe stały się także pastwą fali. — Królowa *Pruska* 4go b. m. przybyła z Berlina do Drezna. — Z *Lipska* piszą, iż zpowodu przerwanych komunikacji w skutek powodzi, mało przybyło Kupców i towarów na teraźniejszy iarmark; pod *Lipskiem* znajduie się kilkaset wozów ładownych z towarami, które nie zdołały na iarmark zdążyć.

Portugalja. — Królowa *Donna Marja* ozdobiła Hrabiego *Raczyńskiego*, Posła Króla *Pruskiego* przy iej Dworze, wielkim Krzyżem orderu CHRYSTUSA. Tenże Hrabia otrzymał patent od *hiszpańskiego* Towarzystwa Umieiętności, na członka tegoż Towarzystwa.

Turcja. — Sprawa Libanu została nakoniec rozstrzygniętą; Porta przychylaiąc się do żądania Posłów zagraniczn:, zezwoliła, aby zarząd *Libanu* odtąd nie był więcej zawisłym od Baszy *Saidy; Druzowie* i *Maronici*, maią swoich Naczelników osobnych, w razie sporów każda strona odwołuie się do swoiego Kajmakama; w razie sporów między Druzami a Maaronitami, rozstrzygaią Kajmakani obu narodów. Podług listów z *Bejrutu* z dnia 5go z. m., spokojność w górach Libanu była iuż wtedy przywróconą. *Essaad* Basza opuścił iuż *Deir el Kamar*, i udał się do *Trypolis.* — Na parostatku tureckim wiozącym pielgrzymów z *Bejrutu* do *Smirny*, podróżnik ieden zachorował na *morową zarazę.* — Od 2ch dni Sułtan opuścił seraj w *Top Kapu*, i zaiął swą letnią rezydencję w *Czeragan.* Nie lubi on równie iak i iego Ojciec pobytu w tym Seraiu. — Porta zakazała wprowadzanie gazet i pisemek greckich do prowincji tureckich; nadto maią być wysłane oddziały wojska ku granicy greckiej. — Nowe szkoły maiące uorganizować się w Turcji, przeznaczone są nietylko dla Mahometanów, ale także dla Chrześcjan. — Kościół *Ormjański* w Turcji, uznał Patryarchę w *Eczmiadzynie.* — *Omar* Basza otrzymał emeryturę 2,000 piastrów miesięcznie. — W *Stambule* zaczął wychodzić nowy dziennik francuzki pod tytułem *Kurjer Konstantynopolitański*, poświęcony więcej rolnictwu i handlowi, niż polityce. — Najciekawszą nowiną z *Stambułu* iest ta, że maią być zwołani Deputowani ze wszystkich prowincji, dla odbycia iakby sejmu.

Włochy. — OJCIEC Śty w drugie święto wielkanocne celebrował w Kościele Śgo PIOTRA, poczem z loży zewnętrznej tejże Świątyni udzielał apostolskie błogosławieństwa. OJCIEC Śty udzielaiąc to błogosławieństwo bardzo licznie zgromadzonemu Ludowi na obszernym placu *Watykańskim*, przemawiał tak donośnie, że każde iego słowo dokładnie słyszano. *Neapolitańska* Rodzina królewska znajdowała się na miejscach honorowych na obu tych aktach uroczystych; następnie Król Neapolitański odbył przegląd papiezkiego wojska na placu Kościelnym. Pogoda najpiękniejsza sprzyiała oświetleniu kopuły i faierwerkom cytadeli, iako też całemu Wielkanocnemu świętu. — Król Neapolitański podczas swoiego pobytu w *Rzymie*, doradzał, aby założono kolej żelazną z *Rzymu* do *Neapolu;* wiele iednak w tej mierze zachodzi trudności. — Jednoczesne przybycie Xcia *Riwas*, Posła hiszpańs: przy Dworze neapolitańs:, z Królem Neapolitańskim do *Rzymu*, dało pochop do wznowienia wieści o bliskiem połączeniu Hrabiego *Trapani* z Królową *Izabellą.* — OJCIEC Śty 25go z. m. w święto Zwiastowania N. MARJI, asystował Nabożeństwu w Kościele N. MARJI; poczem pewnej liczbie młodych Panien własnoręcznie rozdzielił piśmienne zapewnienie uposażenia. — XX. *Zachia, Asquini* i *Altieri*, maią być mianowani Kardynałami.

Rozmaitości. — Pewna Panna bardzo romantyczna

wpadłszy do *Sekwany* w *Paryżu*, tylko co nieutonęła. Przypadkiem znajduie się wybawca który ią ratuie, a zemdloną odnoszą do domu. Odzyskawszy zmysły Panna, oświadcza Familji, że chce koniecznie zostać Żoną tego, który ią wyratował. «Niepodobna», rzecze Ojciec; «a więc iuż iest żonaty?» «Nie.» «Czy to nie ten człowiek młody, nasz Sąsiad?» «Ej nie», rzecze nakoniec Ojciec, «to był wielki pies Ternewski» (terneuve). — Głupcy zwykli szczycić się tem, co żadnej rzeczywistej nie przynosi zalety, i sądzą, że to nadać im iest w stanie wyższość, nad ludźmi rzeczywiście wyższemi. Cudzoziemiec ieden przybywszy do *Lacedemony*, przypatrywał się miastu stoiąc na iednej nodze, i rzecze do *Lacedemończyka*, który go od chwili uważał: «Niepotrafiłbyś w ten sposób tak długo stać iak ia?» «Tak iest», odpowie drugi, «ale za to nie ma ani iednej gęsi, którąby tegoż uczynić niepotrafiła.» — Oszust którego wieszać miano, wołał ciągle: «Ja mimowoli zbłądziłem.» «Dla tego też mimowoli twej będziesz powieszony», odpowie mu ieden z obecnych. — Elegant iechał kabryoletem do miasta, i nieprzestannie bił konia, który też na niego ciągle wierzgał. «Pokaż się mędrszym», zawołał ieden z przechodzących, «i ustąp.» «Zuchwalcze iak śmiesz?...» «Ja nie do Pana mówię, tylko do iego konia», odpowie przechodzień.

Dnia 4/16 Kwietnia o godz: 12 w połud:, odbędzie się w Wydziale Górnictwa przy Kom: R. P. i Skarbu, licytacja, na dostawę dla Rekrutów Górniczych, kompletnych kroiów SKURZANYCH na buty, w ilości par 914.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dargomyski Radca Hono: z Krakowa; Grabowski Maxy: Hr: z Gub: Grodzieńskiej; Lubowidzki Józ: Radca Stanu z Rudy; Rippo-Bonato Komisant Handlu z Austrji. (G. P.)

DONIESIENIA.

LEOPOLD INIARSKI KRAWIEC MĘZKI, otworzył w tych dniach swój Warsztat przy ulicy Długiej pod Ner 550 w domu W. Naiemskiego dawniej Sommera. Przyjmuie wszelkie obstalunki podług najświeższych Żurnali, które na czas obowiązuie się wykończać przy umiarkowanej cenie.

KOLONJA o milę od Warszawy pod Raszynem położona, pół włoki rozległości maiąca, z Zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarskiemi, oraz Ogrodem fruktowym, iest do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa wiadomość u właściciela domu Nr 1402 B, przy ulicy Marszałkowskiej. Ktoby więcej gruntu chciał nabyć, łatwo przykupić może.

Do Drukarni przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 617, potrzebny iest UCZEŃ dobrej konduity.

NB. NB. Ktoby życzył być tak wspaniałym z JW. i WW. Panów Mieszkańców Warszawy, a pożyczył Artyście Muzycznemu ZŁP. 1000, maiącemu Etat Rządowy i odpowiedzialność w Ruchomościach; tenże ofiaruie za procent dawać lekcje 3 godzin co tydzień czy na Skrzypcach, albo na Fortepjanie lub Śpiewu, albo akompanjowaniu na Skrzypcach przy Fortepjanie, przy dobrze graiących. Co się tycze Kapitału pożyczonego, do umowy należeć będzie wypłata na raty. Życzący sobie wejść w układy, raczy adres nadesłać do mieszkania przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1401, w oficynie na dole.

Osoba przybyła z prowincji, życzy sobie wyiechać za granicę, lub do ZARZĄDZENIA DOMU. Mieszka przy ulicy Nowiniarskiej w domu Brynera pod Nr 1870, na 2m piątrze, gdzie Szkoła Panien.

Pod Nr 472 przy ulicy Żabiej, w pawilonie pałacu Zamojskich, iest POKÓJ z osobnym wchodem, na dole, dla Kawalera, do wynaięcia każdego czasu przy Familji. Wiadomość w Magazynie Stroiów Damskich.

W dniu 6 (18) Kwietnia r. b. o godzinie 10 rano, w miejscu rozbieraiących się budowli przy Zamku pod Zjazd do Wisły, sprzedane będą przez publiczną głośną licytację, razem lub partjami DRZWI, OKNA, stare DRZEWO i ŻELASTWO, DACHÓWKA i inne szczegóły, z oficyn należących do domu Cołna Nr 365, położonych przy ulicy Grodzkiej, obok bramy do pałacu zwanego pod blachą. Warunki do tej sprzedaży, przejrzane być mogą w Biurze Inspektora Kommunik: Lądow: i Wodnych, Dyryguiącego budową Zjazdu pod Nr 2647 A, przy ulicy Marjensztadt.

Dwie KAMIENICE, są do sprzedania w mieście Gubernjalnem Lublinie, przy ulicy Jezuickiej położone, pod Nrami 39 i 40: maiący chęć kupna onych razem, może się dowiedzieć o warunkach sprzedeży na miejscu, u P. Starzyńskiego, lub też w Warszawie w Aptece na Nowym-świecie pod Nr 1302.

URBAN *Nowakowski*, Krawiec, przeniósł swoią pracownię z ulicy Krako:-Przedmieście, pod Nr 524 przy rogu ulic Podwala i Kapitulnej; o czem donosi JJWW. Panom i poleca się łaskawym Ich względom, ażeby iak dotąd tak i nadal swem zaufaniem zaszczycać go raczyli.

Warszawskie Towarz: Dobrocz:, zawiadamia interesowane Osoby, że d. 16 (28) Kwietnia r. b. o godz: 4 po połud:, odbędzie się w Kancelarji tegoż Towarzystwa, licytacja na dostawę WEŁNY, na potrzebę Fabryki Instytutowej. Bliższą informacją powziąść można, u Xiędza Prokuratora Instytutu.

Podpisana, ma honor polecić się JWW. i WW. Paniom, iako Akuszerka, dawniej w Obwodzie Hrubieszowskim Gub: Lubelskiej, przez lat kilka w Służbie Rządowej zostaiąca, w chlubne świadectwa praktyki swej zaopatrzona; uprasza o umieszczenie tejże w obowiązki bąć w dobrach swych, bąć do dozoru w słabości w miejscu, bąć wyiechania z słabą osobą za granicę do wód. Życzący sobie, raczą się zgłosić pod Nr 505, ulica Podwal, w Warszawie, gdzie o zdolności i konduicie iej przekonać się zdołaią. Józefa *Chodorowska*.



HYACYNTÓW, TASSET, NARCYZÓW, TULIPANÓW, i t. p. kwitnących KWIATÓW, oraz rozmaitych ROŚLIN zielonych zagranicznych, można dostać w Ogrodzie przy ulicy Chmielnej pod Nr 1555; po które, osoby życzące sobie nabyć, zechcą do Ogrodnika tamże znajduiącego się zgłosić.

Jutro o godz: 3 po południu, odbędzie się licytacja z wolnej ręki, na sprzedaż znacznej ilosci rozmaitych KSIĄŻEK, poprzednio do założyć się maiącej Księgarni przysposobionych, na którą Szan: Publiczność podpisany zaprasza.— Mojżesz Dawidsohn, Pieczętarz i Sztycharz przy ulicy Nalewki pod Nr 2261; gdzie również dostać można rozmaitego gatunku metalowych GUZIKÓW.

Dnia 11 b. m. wychodząc z Hotelu Lipskiego na Pocztę, zgubioną została DYMISJA Mateusza Szczygelskiego, z Korpusu Weteranów, przy którym znajdował się KWIT Emerytalny. Łaskawy Znalazca raczy ią oddać do Drukarni Kurjera.

W domu pod Nr 720 przy ulicy Leszno, wprost Kościoła XX. Karmelitów, iest do sprzedania za pomierną cenę BRYCZKA kryta, podróżna, lekka, w dobrym stanie. Wiadomość u Stróża domu.

Zawiadamiam interesowaną Publiczność, iż w dniu 5/17 b.m. i w dnie następne, o godzinie 3 z południa, w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr 498, sprzedaż Win w różnych gatunkach, Spirytusu, Octu, Beczek i innych sprzętów, po niegdy Michale Maiewskim Kupcu pozostałych, z mocy Uchwały Rady Familijnej, przez Publiczną Licytację, odbywać się będzie.

A. O. Szadkowski, Komornik.

W dniu 2 (14) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana i dni następnych, zawsze od godziny 10 z rana poczynaiąc, tu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w Sklepie domu Nr 496, rozmaite SZTYCHY, a mianowicie wyobrażaiące Świętych, Głowy Dam, Wzory Rysunkowe, Karykatury różne, Widoki sztychowane i w kolorach, oraz Obrazy na sposób Alopy oddane i t. p., niezawodnie przez publiczną licytację sprzedane będą.

J. Zbikowski, Komornik.

Nowo założona Fabryka KWIATÓW sztucznych niżej podpisanego, niedawno przybyłego z Paryża, poleca się Sz: Publiczności z swemi wyrobami, które pod żadnym względem nieustępuią zagranicznym, tak co do gustu, iako i wypracowania najstarańszego. PP. Kupcy handluiący tym przedmiotem, i Magazyny Stroiów Damskich, dziś iuż mogą znaleść wielki wybór, po cenie bardzo umiarkowanej. Ulica Senatorska Nr 497 na 1m piątrze, w domu W. Bujno.

Konstanty Orłowski.

FOLWARK ZĄBKI, o 7 wiorst za Pragą położony, z Propinacją we wsiach Ząbki, Marki i Kawenczyn, 3ma zaiezdnemi Austerjami i znacznemi Łąkami, do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość przy ulicy Senatorskiej w domu narożnym Löwenberga Nr 467, w godzinach rannych przed 9tą. Miejscowy Stróż wskaże.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w M. Warszawie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, w Komitecie licytacyjnym Zarządu Artylerji, odbywać się będzie licytacja w dniach 21 i 25 Maia (2 i 6 Czerwca) r. b., na dostawę do Arsenału Warszawskiego, 13tu różnych kalibrów zupełnie wykończonych z kutego żelaza kartaczowych PODDONÓW 82,592 sztuk, w ogóle około 7650 pudów wagi rossyjskiej. Maiący więc chęć, mogą przybyć w oznaczonych dniach do Komitetu z kaucją Rsr. 22,631 k. 25, oraz z świadectwem z r. b. na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie w Komitecie od godziny 10 z rana do 12 w południe, po upływie zaś tego czasu nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Przyczem nadmienia się, że iako kaucja na niniejszą dostawę przyjmowaną będzie od licytantów, przed samem rozpoczęciem licytacji i przetargu, to takowa ma być albo w monecie brzęczącej lub w biletach bankowych, iak równie i innych dokumentach; lecz tylko do takich, których prawość i wartość może być rozpoznaną przez Komitet, bez najmniejszego rozbioru; przeciwne zaś dokumenty iak np. na Nieruchomość maiący chęć, winni złożyć przy prośbie na papierze stęplowym do Arsenału Warszawskiego w właściwym czasie, tak, aby Arsenał mógł powziąść wiadomość od Prokuratorji Jeneralnej przed terminem oznaczonym na licytacją, o prawości takowych dokumentów i w iakiej ilości mogą być przyiętemi na kaucją; te zaś dokumenty, które choćby i przed licytacją złożone były w Arsenale, lecz przed licytacją od Prokuratorji Jeneralnej nie były zwróconemi, przyiętemi na kaucją nie będą. Główniejsze warunki tej dostawy są następuiące: 1) Zakontraktowane Poddony maią być wykończone podług rozmiarów, stosownie do wzorów i przepisów Komitetu Zarządu Artylerji z r. 1844, względem przyjmowania takowych. 2) W celu akuratności przy oznaczeniu rozmiarów, dane będą Entreprenerowi wzory od Arsenału. 3) Dostawa Poddonów w ogóle do 7650 pudów, ma być uskutecznioną do Arsenału Warszawskiego, kosztem Entreprenera, w przeciągu dwóch lat, od dnia zawarcia kontraktu częściowo, w przeciągu każdego miesiąca, nie mniej 425 pudów. Pierwsza dostawa ma być uskutecznioną w przeciągu 6 miesięcy od zawarcia kontraktu, oznaczenie zaś iakich kalibrów Poddonów dostawić pierwej, a iakich później zależeć będzie od Arsenału, który pozostawia sobie również prawo powiększyć lub zmniejszyć wyżej oznaczoną ilość Poddonów, nawet po zawarciu kontraktu i Entreprener nie powinien żadnych rościć pretensji. 4) Jeżeli Entreprener niedostawi na termin oznaczonej ilości i kalibru Poddonów, w takim razie oprócz przewyżki, ieżeli takowa nastąpi zakupieniem lub przysposobieniem przez Skarb na rachunek Entreprenera, ściąganą będzie ieszcze z niego kara płacenia strofu za zwłokę iednego tygodnia, ieden procent wartości niedostawionych na termin Poddonów; za zwłokę 2ch tygodni, ieszcze 2 procenty; za zwłokę 3ch tygodni, ieszcze 3 procenty, i za zwłokę 4ch tygodni ieszcze 4 procenty, co wyniesie na miesiąc całą karę płacenia strofu 10%. 5) Kara płacenia strofu z całkowitej summy zakontraktowanej Entreprener ulega i w tym razie, ieżeliby zrzekł się takowej dostawy, lub niezawarłby kontraktu w przeciągu terminu dwutygodniowego, od dnia zawiadomienia go o utwierdzeniu dostawy na niego. Szczegółowe zaś warunki, wykaz ilości i rozmiarów Poddonów, iak równie i wzory, można widzieć każdodziennie w Kancelarji Arsenału Warszawskiego.— Zarządzaiący Arsenałem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff* Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

DOBRA **HOŁUBLA** z przyległościami, 95 włók nowopolskich powierzchni maiące, położone w Powiecie Siedleckim Gubernji Lubelskiej; są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na gruncie.

NASIENIE **BURAKÓW** CUKROWYCH, sprzedaie się w Dobrach *Turna* w Gub: Podlaskiej pod Miastem *Węgrowem* położonych, garniec po zł. 2.

W Dobrach Drozdy z przyległościami, w Okręgu Błońskim, PcieWarsz:, Gub: tegoż nazwiska, z lewego brzegu Wisły, przy trakcie głównym Krakows: (szose), 4 mile od Warsz:, 2 od miasta handlowego Groiec, pod miastem parafjal: Tarczyn leżących, iest do wyprzedania na Kolonje, **5,000** morgów Gruntu z Łąkami. Dobra te mogą być równie wydzierżawione ryczałtem na lat 6 lub 12, poczynaiąc od d. 24 Czerwca r. b. 1845, z warunkiem doprowadzenia do skutku zamierzonej kolonizacji

Warunki do tego przejrzane być mogą u Jana Nepomucena Łastowieckiego Mecenasa, Obrońcy przy Rządząc: Senacie, w Warszawie przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476 lit: D, naprzeciw Hotelu Litewskiego, mieszkaiącego.

Przy Alei, w Oficynie osobnej, iest do wynaięcia od 15go Maia r. b., na lato, lub cały rok, pięć POKOI, Kuchnia, Piwnica, Góra, Wozownia i Stajnia na parę koni, osobne. Bliższa wiadomość tamże u Właściciela pod Nrem 1726.

ZIEMIŃSKI IGNACY, Fabrykant Zaprzęgów i Siodeł, zmienił mieszkanie z ulicy Podwal, na ulicę Senatorską pod Ner 463, do domu W. Łagiewnickiej, obok Magistratu M. Warszawy; gdzie utrzymuiąc Magazyn wszelkich gotowych WYROBÓW tego rodzaiu, przyjmuie rozmaite Obstalunki, które bezzawodnie w zakreślonym czasie, starannie i akuratnie wykończa.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, że w M. Warszawie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253 w Komitecie licytacyjnym Zarządu Artylerji, w dniach 1/13 i 5/17 Czerwca r. b., odbywać się będzie licytacja, na dostawę do Arsenału Warszawskiego, do 13,830 pudów wagi rossyjskiej Żelaza kutego walcowanego, potrzebnego do wyrznięcia kartaczowych PODDONÓW. Maiący więc chęć mogą przybyć w dniach oznaczonych do Komitetu z kaucją Rsr. 14,422 k. 71, oraz z świadectwem z r. b. na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie w Komitecie od godz: 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Przyczem nadmienia się, że iako kaucja na niniejszą dostawę przyjmowaną będzie od licytantów przed samem rozpoczęciem licytacji i przetargu, to takowa ma być, albo w monecie brzęczącej, lub w biletach bankowych, iak równie i w innych dokumentach; lecz tylko takich, których prawość i wartość może być rozpoznaną przez komitet, bez najmniejszego rozbioru; przeciwne zaś dokumenty iak np. na Nieruchomość, maiący chęć winni złożyć przy prośbie na papierze stęplowym do Arsenału Warszawskiego w właściwym czasie, tak, aby Arsenał mógł powziąść wiadomość od Prokuratorji Jeneralnej, przed terminem oznaczonym na licytację, o prawości takowych dokumentów i w iakiej wartości mogą być przyiętemi na kaucją; te zaś dokumenty, które choćby przed licytacją złożone były w Arsenale, lecz przed licytacją od Prokuratorji Jeneralnej nie były zwróconemi, przyiętemi na kaucją nie będą. Główniejsze warunki tej dostawy są następuiące: 1) Żelaza zakontraktowanego według stosunku przybliżonego, potrzeba będzie dostawić podług rozmiarów Nr 1 długości stop 6 cali 5, (wszystkie wymiary maią być na stopy, cale i linje angielskie) szerokości cali 8, grubości 4 linji do 1365 sztuk; Nr 2, długości stop 5, cal 1, szerokości 6 cali, grubości 3 linje, do 725: Nr 3, długości stop 4, cal 1, szerokości cali 5, grubości 3 linje, do 120; Nr 4, długości stop 5, cali 9, szerokości cali 7, grubości 4 linje, do 415; Nr 5, długości stop 5, szerokości cali 6, grubości $3^1/_2$ linji, do 5250; Nr 6, długości stop 4, szerokości cali 5, grubości 3 linje, do 150; i Nr 7, długości stop 9, szerokości cali 11, grubości 5 linji, do 240 sztuk, ogólnej wagi wszystkiego około 13,830 pudów wagi rossyjskiej. Gdyby zaś w końcu okazało się, że dla Arsenału potrzeba będzie powiększyć lub zmniejszyć w iakiejkolwiek ilości dostawę takowego żelaza, w takim razie Entreprener niepowinien żadnych rościć sobie pretensji i dopełnić. — 2) Dostawę takowego żelaza, Entreprener obowiązany iest uskutecznić w przeciągu 2ch lat podług żądania, lecz bynajmniej nie później, iak w przeciągu 4ch tygodni, po każdem żądaniu; pierwsza zaś dostawa może być uskutecznioną w przeciągu 2ch miesięcy od zawarcia kontraktu. — 3) Jeżeli Entreprener nie dostawi na termin żądanej ilości żelaza zupełnie dobrego, w takim razie oprócz przewyżki, ieżeli takowa nastąpi, zakupieniem przez Skarb na rachunek Entreprenera, ściąganą będzie ieszcze z niego kara płacenia strofu: za zwłokę do iednego tygodnia, jeden procent wartości niedostawionego na termin żelaza; za zwłokę od iednego do 2ch tygodni, 2 procenty; za zwłokę od 2ch do 3ch tygodni, ieszcze 3 procenty, i za zwłokę od 3ch do 4ch tygodni, ieszcze 4ry procenty; co wyniesie całą karę płacenia strofu na miesiąc 10%. — 4) Karze tej płacenia strofu z całkowitej summy zakontraktowanej Entreprener ulega i w tym razie, ieżeliby zrzekł się takowej dostawy, lub niezawarłby kontraktu w przeciągu terminu dwutygodniowego, od dnia zawiadomienia go o utwierdzeniu dostawy na niego. Szczegółowe zaś warunki mogą być przejrzane każdodziennie w Kancelarji Arsenału Warszaws:. — Zarządzaiący Arsenałem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff*. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

LETNIE POMIESZKANIE z Ogródkiem, iest do wynaięcia przy ulicy Mokotowskiej, pod Nr 1665.

Niżej podpisana Wdowa po Samuelu Neumann, Fabrykancie Wyrobów liniarskich, ma honor zawiadomić Sz: Publiczność, iż ciągle utrzymuie Fabrykę, która do większej doskonałości została doprowadzoną przez Maszynę, która tylko w NAJWIĘKSZYCH Miastach handlowych exystuie, i z której Wyroby daleko trwalsze, niż zwyczajnym sposobem wyrabiane. Nadmieniam, iż w fabryce moiej dostać można każdocześnie LIN i wszelkich Wyrobów liniarskich na każdy użytek. Obstalunki w iak najkrótszym czasie mogą być uskuteczniane, przy najumiarkowańszych cenach. Fabryka iak dotąd, iest przy ulicy Dzikiej Nro 2306 lit: A; Skład zaś przy Długiej pod Nr 575, iak dawniej. Karolina *Neumann*.

Z Kantoru Informac: i Kommisowego Nr 415.

AGRONOM z Pruss przybyły, a tu w kraiu od półtora roku trudniący się Gorzelnictwem i Piwowarstwem, życzy umieścić się w obowiązkach Ekonomicznych lub iako Piwowar i Gorzelnik. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 5.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 80ty raz *Pokoik Zuzi*. 17ty raz *Pierwsza wyprawa młodego Riszelje*.

AUGUST RESTAURATOR, ma honor zawiadomić Szanowną i Łaskawą Publiczność, iż utrzymuiąc tylo-letnie Restauracją w Hotelu Rzymskim, przeniósł takową do Hotelu Wileńskiego Nro 570 na Tłumackie; gdzie przy nowym urządzeniu Lokalu, wszelkich Obiadów, Śniadań, Kolacji, niemniej wszystkiego z karty w każdym czasie, po cenach najumiarkowańszych, przy rychłej usłudze, dostać będzie można.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kapłon z biszam., Polędwica a la Sarna, Frykando szpikowane, Pieczeń rzymska i cielęca, Zrazy z owarzanką, Nelsony, Antrykot, Potrawy, Muszczki z szpinakiem, Ryby. — Obiad: Barszcz z rurą, Rosół, Sztuka mięsa, Ozór, Pieczeń cielęca, Sztufada.